

**Napastnik Romy Tammy Abraham - obecnie przebywający poza domem na zgrupowaniu w składzie Anglii Garetha Southgate'a - udzielił wywiadu dla The Telegraph, w którym opowiedział o swoim dotychczasowym doświadczeniu w Romie i pracy z Jose Mourinho.**

**O tym, co Mourinho powiedział mu po dołączeniu do stołecznego klubu:**

Czego nauczył mnie Mourinho w ciągu tych pierwszych trzech miesięcy? Być potworem. Jedną z rzeczy, które mi powiedział, było to, że byłem zbyt miłym piłkarzem i że musisz pokazać agresję, kiedy stajesz się dorosłym napastnikiem. Nie zawsze chodzi o to, żeby być miłym na boisku, potrzebujesz charakteru, potrzebujesz tej obecności, żeby przestraszyć obrońców i myślę, że to jest coś, czego się uczę i w czym jestem coraz lepszy."

**O decyzji o odejściu z Premier League do Serie A z ryzykiem, że Southgate straci go z oczu:**

Na początku była to moja stała myśl. Czy naprawdę chcę odejść z Premier League? To najlepsza liga i każdy chce w niej grać. Zawsze masz wątpliwości, ale myślę, że przechodząc do Serie A i do takiego zespołu jak Roma, który jest wielkim klubem to nie sądzę, że ludzie o tobie zapomną, jeśli tylko będziesz robił swoje, strzelał bramki i grał dobrze. Już samo to sprawia, że ludzie o tobie mówią. Muszę po prostu robić właściwe rzeczy i jak widać Gareth Southgate zawsze ma oko na zawodników za granicą.

**O dostosowaniu się do Rzymu, gdzie jest podstawowym zawodnikiem, a nie rezerwowym:**

Przeprowadzka i zdomowienie się w nowym kraju i nowej kulturze zawsze jest trudne. Myślałem, że im szybciej się zaadaptuję, tym szybciej nauczę się różnych rodzajów i stylów piłki nożnej. Wyjechałem, aby wystartować i mam nadzieję, że uda mi się utrzymać taki poziom występów, aby pozostać w drużynie. Oczywiście, zawsze myślałem o Mistrzostwach Świata, ale tak na poważnie, to chciałem po prostu grać w piłkę. Wciąż jestem na początku swojej kariery i czuję potrzebę wyjścia i gry, aby się poprawić i osiągnąć najwyższy poziom i mam nadzieję, że będę się nadal poprawiał.

**Hat-trick Kane'a:**

Fenomenalne. Wszyscy się z niego cieszą, nawet my na ławce. To pokazuje, że jest jednym z najlepszych na świecie.

Naprawdę jest kimś, kogo podziwiam i mam nadzieję, że będzie mógł zrobić jeszcze dużo więcej. Jestem kimś, kto zawsze wierzy w siebie i trzeba być gotowym, bo w piłce nożnej wszystko może się zdarzyć. Oczywiście, że zawodnicy mogą przechodzić przez gorsze okresy i kontuzje, ale jako zawodnik musisz być gotowy, kiedy tylko nadarzy się okazja.

## **Więcej na temat Serie A:**

Nie spodziewałem się, że to będzie takie trudne. Zawodnicy są bardzo inteligentni, a przy sposobie gry we Włoszech obrona jest bardzo ważna. Więc dla mnie chodziło o to, żeby zrozumieć także drugą stronę. W Anglii jesteśmy przyzwyczajeni do atakowania, atakowania, atakowania, a ja muszę nauczyć się w inny sposób, przełamywać obronę przeciwnika. To część procesu uczenia się i widać to po Lukaku i innych, którzy wyjechali za granicę i wrócili do Anglii, dla mnie chodzi o poprawę siebie.

Autor: Burdisso